

# Bronisław Daniszewski

---

## Ustrój organów ochrony prawnej

---

Palestra 12/9(129), 71-73

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## 2.

## Ustrój organów ochrony prawnej

Pod takim tytułem ukazał się na początku br. podręcznik uniwersytecki doc. dra Stanisława Włodyki\*, omawiający w sposób systematyczny i szczegółowy ustrój sądów, prokuratury i adwokatury oraz szeregu innych pokrewnych instytucji.

Instytucje ochrony prawnej autor dzieli — zgodnie z powszechnie przyjętymi zasadami — na trzy główne grupy, a mianowicie na organy rozstrzygające (orzekające), organy kontroli legalności i organy obsługi prawnej. W skład organów rozstrzygających wchodzi sądy (powszechne, szczególne i Sąd Najwyższy) oraz instytucje quasi-sądowe, jak arbitraż gospodarczy, izby morskie, sądy społeczne, sądy i komisje dyscyplinarne oraz sądy polubowne. Organem kontroli legalności jest przede wszystkim Prokuratura PRL, a nadto rzeczniczy interesu publicznego przy sądach ubezpieczeń społecznych i przy izbach morskich. Wreszcie w skład organów obsługi prawnej wchodzi adwokatura, radcośćwa prawne oraz notariat.

Tego rodzaju systematyka jest prawidłowa i — ogólnie biorąc — dzieli organy ochrony prawnej na trzy współczynniki wymiaru sprawiedliwości. Jest rzeczą oczywistą (i słusznie zwraca na to uwagę autor), że tylko prawidłowa działalność wszystkich organów ochrony prawnej może prowadzić do prawidłowej realizacji funkcji państwa i prawa. Wadliwe działanie lub niewłaściwe ustawowe uregulowanie choćby jednego współczynnika wymiaru sprawiedliwości grozi społecznie ujemnymi konsekwencjami.

Autor dość dużo miejsca poświęca w

swym podręczniku adwokaturze, jej roli i znaczeniu w państwie socjalistycznym.

Trafny jest pogląd autora, że zespolona socjalistyczna adwokatura przestała być wolnym zawodem, podobnie jak przestał nim być w naszych warunkach zawód lekarza i notariusza. Niezwykle ważne publiczne funkcje adwokatury w ustroju socjalistycznym, zespolowość i specjalizacja pracy, wprowadzenie uprawnień pracowniczych oraz zagwarantowanie minimum wynagrodzenia — przeobraziły charakter pracy adwokatów, odsunęły na dalszy plan problemy finansowe tak ważne w ustroju kapitalistycznym, a na czoło wysunęły wykonanie konstytucyjnych zadań obr. y praw obywateli i współudział w ochronie socjalistycznej praworządności.

Trafnie autor zwraca uwagę na to, że tylko niezawisła adwokatura i jej niepaństwowy charakter zapewniają pełne wykonanie zadań w ustroju socjalistycznym. Słusznie też podkreśla, że choć adwokatura przestała być wolnym zawodem, musi jednak mieć pełną autonomię i samorządność z niezwykle ograniczoną ingerencją władzy państwowej.

Autor jest nawet zdania, że niezawisłość adwokatury musi być posunięta dalej niż niezawisłość sądownictwa, a to ze względu na stosunek osobistego zaufania, jaki łączy adwokata z obywatelem. W sytuacjach konfliktowych klient powierza w ręce adwokata swą wolność i majątek. Ze względu na konieczność pełnego zaufania obywatela, jest rzeczą niezwykle ważną zagwarantowanie mu prawa wyboru obrońcy lub pełnomocnika.

\* Stanisław Włodyka: Ustrój organów ochrony prawnej, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 285.

Gwarantami niezawisłości adwokatury, jak słusznie podkreśla autor, jest jej niepaństwowy charakter, wzmożona ochrona prawną adwokata występującego przed sądem, zrównanego pod wieloma względami z sędzią i prokuratorem, wolność słowa i pisma przy wykonywaniu zawodu, cześciowy materialny immunitet adwokacki oraz niedopuszczalność łączenia zawodu adwokata z niektórymi stanowiskami państwowymi.

Nie poddaje jednak autor krytycznej analizie pewnego ograniczenia niezawisłości adwokata oraz niezachowania zasady równości stron przy stosowaniu sankcji porządkowych w celu utrzymania powagi sądu.

W swym podręczniku Stanisław Włodyka prawidłowo omawia podstawowe zasady udzielania pomocy prawnej przez adwokatów, polegające na maksymalnej ochronie interesów indywidualnych osób w połączeniu z szeroko rozumianym interesem społecznym. Maksymalna ochrona indywidualnych interesów opiera się na prawie wyboru adwokata, na niezawisłości adwokatury, wyłączności (jednostronności) pomocy prawnej oraz tajemnicy zawodowej. Z drugiej strony pomoc prawna musi być udzielana w sposób zgodny z prawem i interesem mas pracujących. Niedopuszczalne jest udzielanie pomocy prawnej dla obejścia prawa (*in fraudem legis*) lub w sposób wprawdzie przewidziany przez prawo, ale dla uzyskania celów niezgodnych z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Niezwykle ciekawe są wnioski autora w zakresie nadzoru państwowego nad adwokaturą. Przyznając, że nadzór ten powinien być ograniczony, tak by nie naruszał zasady niezawisłości adwokatury, autor postuluje składanie przez Naczelną Radę Adwokacką sprawozdań Radzie Państwa lub Sejmowi oraz ustalanie przez te najwyższe organy państwowe wytycznych

działalności adwokatury jako naturalne uzupełnienie nadzoru nad dwoma pozostałymi współczynnikami wymiaru sprawiedliwości: sądownictwem i prokuraturą.

Śmiały ten postulat, *de lege ferenda*, jest w pełni uzasadniony. Zrealizowanie go podniosłoby renę zawodu i umożliwiłoby wywieranie większego wpływu adwokatury na życie społeczne i polityczne kraju. Z racji swego stanowiska, na skutek kontaktów z wieloma ludźmi i instytucjami, adwokaci są znacznie lepiej zorientowani w różnych niedomaganiach naszego życia społecznego, gospodarczego i politycznego niż sędziowie i prokuratorzy. Ich pogląd na wiele zjawisk jest pełniejszy i wszechstronniejszy.

Składanie Radzie Państwa lub Sejmowi ogólnych sprawozdań z merytorycznej działalności przez wszystkie trzy współczynniki wymiaru sprawiedliwości pozwoliłoby tym najwyższym organom państwowym na bardziej wszechstronne spojrzenie na problemy ochrony prawnej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ogólnie biorąc, autor w swym podręczniku prawidłowo usystematyzował i przedstawił rolę poszczególnych organów ochrony prawnej, a w szczególności adwokatury. Słuszny jest pogląd, że „niezawisły musi być (...) organ obsługi prawnej udzielający pomocy prawnej obywatelowi lub organizacji obywateli, czyli adwokatura, i to bez względu na to czy pomoc ta udzielana jest w sytuacji konfliktowej czy nie. Głównym motywem jest tutaj to, że organ obsługi prawnej ma być powiernikiem obywatela, który powierza mu swoje tajemnice, niejednokrotnie w konflikcie tego obywatela z organami państwowymi. Niezawisłość adwokatury jest również gwarancją konstytucyjnego prawa każdego obywatela do obrony”.

Wydaje się, że nowo wydany pod-

ręcznik uniwersytecki Stanisława Włodyki dobrze spełni swe zadanie w zakresie kształcenia nowych kadr prawniczych, a szereg zgłoszonych

przez autora postulatów zasługuje na szeroką dyskusję.

Bronisław Daniszewski  
adwokat

## **NACZELNA RADA ADWOKACKA**

### **A. Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 15 czerwca 1968 r.**

Dnia 15 czerwca 1968 r. odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej.

Posiedzenie otworzył Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski oświadczając, że w okresie między poprzednim plenarnym posiedzeniem a dzisiejszym odszedł na zawsze z samorządu adwokackiego Wiceprezes NRA adw. Tadeusz Gierzyński, działacz społeczny i samorządowy, którego nieskazitelny charakter oraz działalność zawodowa i społeczna uitorowały mu drogę do Sejmu w dwóch kadencjach. Jego postawa polityczna była niejednokrotnie dla Prezydium pomocna przy rozpatrywaniu szeregu spraw ogólnych i zawodowych. Był on wzorem postawy obywatelskiej i patriotycznej.

Na wezwanie Prezesa dra Godlewskiego zebrani uczcili pamięć zmarłego minutą milczenia.

Następnie Prezes dr Godlewski podał, że na odbytym tegoż dnia zgromadzeniu dzięką wybrany został na członka NRA adw. Rudolf Szura, co przyjęto oklaskami, po czym Plenum przystąpiło do wyborów: Wiceprezesa NRA, członka Wyższej Komisji Dyscyplinarnej i członka Komisji Rewizyjnej NRA.

Na wniosek Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych wybrano w tajnym głosowaniu na stanowisko Wiceprezesa NRA adw. Rudolfa Szurę, na stanowisko członka WKD, opróżnione po śmierci adw. Tadeusza Ostaszewskiego — adw. Tadeusza Dziedzickiego z Izby wrocławskiej i na członka Komisji Rewizyjnej NRA adw. Marię Budzanowską z Izby łódzkiej.

Z kolei Skarbnik NRA adw. Witold Dąbrowski zreferował projekt zmian regulaminu Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej. Podkreślił on, że w czerwcu 1968 r. z zapomóg wyrównawczych korzystało 124 adwokatów zespolonych, 248 niezespolonych oraz 123 wdów po adwokatach. Ponadto 32 osoby pobierały zapomogi doraźne na okres kilku miesięcy. Razem więc zapomogi wypłacono 532 osobom w łącznej wysokości 329.880 zł. Przeciętna zapomoga wyrównawcza wynosiła miesięcznie dla adwokata zespolonego 465 zł, niezespolonego 856 zł i dla członka rodziny zmarłego adwokata 265 zł. Tej wielkości zapomogi można było wypłacać przy obciążeniu każdego adwokata składką w wysokości 50 zł miesięcznie oraz przy dotacji z nadwyżek finansowych CFSAA w wysokości 700.000 zł rocznie.